



TYGODNIK Podhalanski

ROK XXXVI NR 8/1014
CENA: 5 zł (w tym 8% VAT)
USA \$ 8,00 20 LUTEGO 2025 r.

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5010



TEL. ALARMOWY
601 100 300

UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W PIENINACH, W CHICAGO I TORONTO

Najem lekkich obyczajów

Brak kontroli nad najmem krótkoterminowym skutkuje pączkującymi w blokach „zakładami masażu”.

Foto: Grzegorz

Pani na oko po pięćdziesiątce. To już jej kolejny weekend end pod Tatrą. Wynajmie mieszkanie w bloku na piątek i sobotę, w niedzielę wraca do siebie. Nie. Nie kryje się z tym, co robi. Przejmnie mężczyzn. Miejsce

wych, czy turystów. Bez różnicy – usłyszałyby w jednym z zakopiańskich bloków.

Klaska obok. Drugie piętro. Dużo młodzień i ładniejsza, jak twierdzi sąsiadki, dziewczyna. Mieszkaniec wynajęła w tym samym celu. Zarekła się jednak, że wykonuje tylko masaż relaksacyjny. Klienci walą drzwiami i oknami. Czasem krzyki pormi- li dzwonek i bądź sąsiadów. O uciążliwości najmu krótko-



terminowego piszemy regularnie. Dotyka on głównie mieszkańców bloków, w których lokale wykupują inwestorzy spota Podhala. Udo- stępniają swe mieszkania turystom. Anonimowość i kompletny brak kontroli nad tą działalnością sprawia, że wielu „turystów” przejeżdża pod Giewon, żeby się wyspać. Balują do rana przez cały weekend, a mieszkańcy nie mają chwili

spokoju. Do tego dochodzą śmieci produkowane powyżej zgłoszonych przez właściciela limitów. Podraczane na potęgę do miejscich knajp. Od jakiegoś czasu coraz częściej mieszkańcy wynajmują do pracy zarobkowej panie lekkich obyczajów. Najczęściej na weekend, nierzadziej w szczycie sezonu na tydzień. Okazuje się, że problem dotyka nie tylko mieszkańców Zakopanego. Do naszej redakcji napi-

sal czytelnik z Nowego Targu. – Mam w bloku wiele problemów. Goście, którzy wynajmują mieszkania na krótki okres, bardzo często nie szanują ciszy nocnej, urządzają głośne imprezy i zakłócają spokój mieszkańców. Interwencje policji, choć konieczne, są jedynie chwilowym rozwiązaniem krótkotrwałym.

dołączenie
str. 6

Ubywa wody w Jeziorze Czorsztyńskim

Niski stan wody w Maniowach i Mizernej odsłonił fundamenty starych domów z dna jeziora.

Jarek Jarecki

W poniedziałek od rana na wyschniętym dnie pojawiło się sporo spacerowiczów. A my zapamiętamy Arkadiusza Czarnieckiego, rocznika grańskiego, równocześnie specjalistę działy inwestycji i rozwoju Związku Zbiorników Elektrycznej Wodnej, o taki niski stan wody. Dowiedzieliśmy się, że firma działa na zwołanie wodno-prawnym, które oblige ją do wyposzczenia w tej chwili ani minie, ani więcej jak 9 metrów suszonych wody na sekundę. Tymczasem z rzek dopływu wody do Jeziora Czorsztyńskiego wynosi w tej chwili 7,5 metra suszającego na sekundę. – Czyli dokładnie widać, że w tej chwili w głównym zbiorniku musi ubywać. Jednym słowem, dopływa wody mniej, niż mi jej wypuszczamy – wyjął mi. Czarniecki. Zaniem narazgo



Foto: Jarek Jarecki

rozmiarowy woda w zbiorniku jest teraz poniżej 4 metrów od stanu piętrzenia. Powodem takiego stanu dopływu rzecznej wody jest długi i sucha jesień. Dopływy

wody na poziomie 7,5 metra suszającego na sekundę nie jest jednak rekordowo niski. – Kiedyś dopływy wody spadł do poziomu 4 metrów suszających na sekun-

dę – mówi Arkadiusz Czarniecki. Dodaje, że nadzieje deszczy pozwoli szybko uzupełnić poziom wody w zbiorniku. – Żyjemy taką nadzieją – podsumowuje.

Żyją w sześciometrowych schowkach

Można się o tym przekonać w Nowym Targu.

Jarek Jarecki

W jednym z nowych bloków na Polanie Szafarskiej mieszkańcy zwrócili uwagę, że ktoś spędza sporo czasu przy windzie w tzw. korytarzach lokatorskich. To pomieszczenia, a raczej sześciometrowe schowki, które można było sobie dokupić przy podpisywaniu umowy na kupno mieszkania. – Dochodzą stamtąd głosy. Światło świeci się do późnych godzin nocnych – mówi nam jeden z lokatorów, prosząc, nie jednak o zachowanie anonimowości. Spowodowało to jest powodem zaspokojenia sąsiadów. Już się okazało, że maleńkie pomieszczenia zostały przeobrazone na mikroskopskie mieszkania. Udało nam się zdobyć adreśca jednego z takich mieszkań.



dołączenie
str. 4

<p>TATRY</p> <p>Rekord zimna</p> <p>Wiele lat szukała biegania zimna w Tatrach i w końcu udało się. str. 5</p>	<p>KABKA-ZDRÓJ</p> <p>Gwałt i 50 tysięcy srebrników</p> <p>Próbował zgwałcić dziewczynkę w Mieście Dzieci Świata - nazajutrz odzyskał wolność. str. 3</p>	<p>ZAKOPANE</p> <p>Samowole mają się dobrze</p> <p>Miary sprawiedliwości miały tak powoli, że samowole na Ujgorach i Bad Leńdzim Wierchu rozrastają się od lat. str. 7</p>	<p>KABKA-ZDRÓJ</p> <p>W radzie znów iskrzy</p> <p>Radni odrzucili propozycje zmian budżetowych. Miałoby może stracić osiem milionów. str. 11</p>	<p>NOWY TARG</p> <p>Wielka wojna quadowa</p> <p>Polacy idą na wojnę z milicjantami off-roadu. Powstała koalicja: samorządowców, właścicieli gruntów, leśników i policjantów. str. 9</p>
--	---	--	--	---

REKLAMA

Renault care service

AKCESORIA
SPRAWDŹ NASZĄ
OFERTĘ NA WYCIERACZKI

anndora
GRUPA AUTOREMO
Nowy Targ, ul. Szafarska 170
tel. 18 264 14 80, anndora.pl

053 212 56 56
9 77 12 51 58 15 57
NUMER
W SPRZEDAŻY
OD 27.02.2025